

# Agnieszka Chrzanowska, Olimpijski wawrzyn

O, Helleński dostojny wawrzynie,  
ty stęskniony patrzący mgliście,  
twoja sława nigdy nie przeminie,  
bo wysoko pną się twe liście,  
połyskując korona twoja  
wieńczy pień potężny podniosły w swojej dumie  
ty się kłaniasz tylko zwycięzcy,  
który wygrywać umie.

O, twe piękno, harmonia w twych liściach,  
ach, ten połysk cudowny ta zieleń,  
ciebie chwali ziemia ojczysta,  
obroniona przed nieprzyjacielem,  
bohaterów cię ziemia wypala  
głosem wielkim, lecz brzmiącym niemile,  
bo twój dom to nie ta piękna sala,  
ale Maraton i Termopile.

O, Helleński wawrzynie uroczy,  
wywyższony, stojący na szczycie,  
jeśli dojrzą wysokość twą oczy,  
serce zawsze utonie w zachwycie,  
aż do nieba podnosisz swoją głowę,  
tylko korzeń do ziemi się wciska,  
rozgrywają pod twoim listowiem  
ponadczasowe igrzyska,  
rozgrywają pod twoim listowiem igrzyska.